**Temat dnia: Pisarz, poeta - zgaduj -zgadula**

Cele ogólne: doskonalenie umiejętności budowania i zadawania pytań

1. **„Kim jest poeta, pisarz?”** – R. zadaje dziecku pytania:

*Kim jest poeta, pisarz?*

 *Czym się zajmuje? Co tworzy?*

*Czy znacie jakichś poetów, pisarzy?*

 *Jakie wiersze znacie?*

R. zadaje dziecku pytanie*:*

 *O co chciałbyś zapytać pisarza, gdybyś go spotkał?*

Dziecko przedstawia swoje pomysły na pytania do pisarza.

Dla przykładu czyta fragment książki

Pawła Beręsewicza pt. Czy pisarzom burczy w brzuchu?

*Czy Pana dzieci pomagają Panu w pisaniu książek?*

*Każde z mych dzieci dwudziestu,*

*co jeszcze raz powtórzę*

*poddałem serii testów na synu i na córze.*

*Czytam im coś śmiesznego,*

*a oni nagle w ryk,*

*więc myślę: „Oj, kolego, coś nie tak!”*

 *i myk, myk! –*

*przedłużam, skracam, zmieniam,*

*przerabiam zakończenia,*

*a gdy mam dość kreślenia,*

*przyzywam dzieci w mig.*

*Czytam to samo znów.*

*Słuchają i „Ha, ha!”,*

*więc z bardzo głośnym „Uff!”*

*rzucam im ciastka dwa.*

1. Elfiki – prezentacja wiersza, rozmowa na temat jego treści.

**„Elfiki” Anna Wojdecka**

*Jest taka Oliwcia mała,*

*wciąż by tylko rysowała:*

*kwiatuszki, zamki, koniki,*

*a najbardziej to elfiki.*

*Co dzień rysuje ich z tuzin,*

*a każdy ma uśmiech na buzi*

*jakby zawsze była wiosna,*

*bo Oliwcia jest radosna!*

*Pracowitsza jest od mrówki,*

*bierze kartki i ołówki*

*odgarniając włosy z czoła*

*do mamusi swojej woła:*

*– Popatrz mamo! Są jak żywe!*

*Popatrz jakie są szczęśliwe!*

*I elfików pełny stolik*

*uśmiecha się do swej Oli.*

*W końcu jedna z nich tak rzecze:*

*czas wyfrunąć z tych karteczek,*

*bo mi to siedzenie zbrzydło!*

*Ciągnie zatem jedno skrzydło*

*ciągnie, ciągnie, okiem mruga*

*i przewraca się jak długa,*

*aż ją zabolały stawy,*

*bo w chodzeniu nie ma wprawy.*

*Zakręciła się jej głowa,*

*lecz próbuje znów od nowa*

*,lekkim ruchem wahadełka*

*odkleiła wpierw skrzydełka*

*od podłoża, nie bez lęku*

*pomaleńku, pomaleńku,*

*poprawiła sukieneczkę*

*i... frunęła nad karteczkę*

*delikatnie, nieporadnie,*

*bojąc się że znów upadnie,*

*skrzydełkami swymi miele,*

*a potem już coraz śmielej*

*coraz wyżej od karteczek,*

*aż zrobiła kilka beczek.*

*Gdy to inne zobaczyły,*

*zaraz jej pozazdrościły.*

*Tumult zrobił się na kartkach,*

*jak na filmie – akcja wartka,*

*bo elfiki, po kolei*

*też próbują się odkleić.*

*Zrobiło się zamieszanie,*

*bo nim każda z kartki wstanie*

*– przewróci się kilka razy....*

*więc czołgają się jak płazy,*

*chroniąc obolałe nosy*

*poprawiając długie włosy,*

*gładząc zmarszczki na sukienkach,*

*sińce masując na rękach,*

*zawiązując swe trzewiki.*

*Tak kotłują się elfiki,*

*tak się uwijają skrzętnie,*

*by wyglądać jak najpiękniej*

*kiedy już wyfruną w górę*

*niczym dzikie gąski sznurem,*

*ponad kartki, ponad biurko...*

*a może aż na podwórko?*



**Po przeczytaniu wiersza R. pyta dziecko:**

*Kto wystąpił w wierszu?*

*Jaka przygoda przydarzyła się Oli?*

*Jak wyglądały elfy z wiersza, a jak waszym zdaniem wyglądają?*

1. **„Elfiki”**– praca plastyczna, rysowanie kredkami według własnego projektu. Dziecko otrzymuje kartkę, na której jest kontur otwartej książki. Prośba do dziecka o narysowanie swoich własnych elfów wylatujących z książki.





Życzymy pogodnego, udanego dnia!

Widzimy się już w poniedziałek😊

Nauczycielki gr. Pszczółki.